



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIĘCONY  
 = = = SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO. = = =

Przebieg wyrostku Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 r. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłać się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem z. 40, na 2 i 3 kol. po k. 25, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 2, za wyraz Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej!

PRZEMIERATE I OGŁOSZENIA przyjmują kolejarze, kasa-ry i biura ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
 Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codzien-nie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Plile: w Zawierciu w katedrze p. Z. Hubickiej i w Rakowie u p. A. Witeszczyka. Cena pojedynczego numeru kop. 3.

**UWAGA:** Ogłoszenia przyjęte po godzinie 6-tej wieczorem kosztują 50 procent drożej.

CZĘSTOCHOWA — **TEATR MIEJSCOWY** — CZĘSTOCHOWA

TOWARZYSTWO OPERETKOWE Z SOSNOWCA

**Dziś OSTATNIE**  
 PRZEDSTAWIENIE  
 na żądanie publiczności

## „Wróg Kobiet”

II-ga Aleja № 38. — Tel. № 497.

### „URANJA”

Program od wtorku 11 do piątku 14 Lutego 1913 r. (włącznie)

### W POGONI ZA ZŁOTEM

Wybitny dramat współczesny w 3-ech wielkich częściach.  
 Wycieczka do Tyflisu (Z natury)  
 Wycieczka do Tyflisu (Z natury)  
 Kronika wszechświatowa. Przejście chwili bieżącej.  
 Fricot — handlowcem (komiczny)  
 Wycieczka do Tyflisu (Z natury)

**NA SCENIE**  
 Występy Towarzystwa Artystów polskich pod  
 dyrekcją Wł. Kisielewskiego

### WIDOWA Z MUSU

Komedja w 1-ym akcie  
 Zmiana programu we wtorku i soboty

TEATR

II Aleja № 43  
 Telefonu 4-77.

### „GDEBY”

Najstarszy w  
 Królestwie.

Program: od środy 12 do piątku 14 Lutego 1913 roku (włącznie)

Dziś sensacja **Słynna Asta Nielsen na Pograniczu**  
 jako **Dziewczę bez Ojczyzny**  
 wybitny dramat aktualny, na tle wypadków Bałkańskich w 3-ech wielkich częściach.

Odważny narzeczeny (Komedja R. Prensa)

Nad program, **Dwaj Rywale** (melodramat w kolor.)

Fotoplastykone INDJE.

II-ga Aleja  
 № 19.  
 Telefon 334.

### TEATR PARYSKI

Kinematograf

PROGRAM Od Wtorku 11 do Piątku 14 Lutego 1913 roku (włącznie)

Kronika Gaumont'a Aktualności ostatniej chwili (Z natury)  
 Rudolfi kijentem swego bóstwa (komedja)

### ZESŁANIEC № 482

Dramat w  
 3-ech czę-  
 ściach

Na scenie:

**MAŻ W OPALACH** Komedja w 1-ym akcie Bałuckiego.

**Spirytus denaturowany do palenia mocy 92°**  
 w cenie 1/4 wiadra 50 kop.  
 poleca skład win  
**K. Krakowiecki**  
 dawniej  
 Rektyfikacja Warszawska  
 II-ga Aleja № 24 - tel. 2-35



**PIWA-EXPORTOWE, PILZENSKIE, STOŁOWE, FENIX-K. SZWEDE=CZĘSTOCHOWA**

Magina Mamiłkowa  
 lekarka dentystka  
 Teatrna 18 m. 2.  
 Przyjmuje od 9 1 rano i od 3-7

**Doktor Paweł Broniatowski**  
 Nowy Rynek 3. — Telefon 24.  
 Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8—11 rano i od 3—7 p. p. Panie od 2—3 po południu. Stosuje wstrzykiwanie wrodziny Salwaršanu (BATA 28 i 24)

Lekarz-Dentysta  
**Artur Broniatowski**  
 Przyjmuje codziennie od godz. 9-tej do 1-iej po południu i od 3-iej do 7-iej wieczór.  
 Choroby zębów i jamy ustnej.  
**Wymywanie zębów bez bólu**  
**ZĘBY SZTUCZNE**  
 I-sza Aleja № 8, dom p. Rygockiej  
 I-sze piętro, telefon № 464.

**Dr. Z. Bem**  
 Powrócił na stałe  
 Przyjmuje chorych jak dawniej od 8—9 rano i od 3—5 p. p.  
 Choroby wewnętrzne weneryczne i dzieci  
 Aleja III-cia № 53, telefon 579.

**KASZEL CHRYPKI, BOŁ GARDŁA**  
 Uśmierzają Szwedzkie Mentolowo - Eu-kalyptolowe karmelki paczka 20 kop.  
 Żądać we wszystkich aptekach.  
 Sład główny w aptece B. Bytydzienskiego i J. Piętkowskiego. Krakowska 38. Prawdziwie tylko z naszą firmą na każdej paczce.

**D-P. NATALJA NEUFELD**  
 powróciła.

**Dr. Szummer**  
 w Częstochowie.  
 Przyjmuje chorych  
 ulica św. Barbary Nr. 2.

**A. DĘBICKI**  
 Geometra przysięgły  
 Teatrna 23 m. 14 parter  
 Wykonuje wszelkie roboty Mier-nicze

**Kalendarz „Handlowiec”**  
**Informator Częstochowski**  
 najlepszy i najpotrzebniejszy dla miejscowego kupie-cstwa jest do nabycia u **F. D. Wilkoszowskiego 2 Ale-ja 38, w Częstochowie.**

Popieramy przemysł krajowy.

**LEKARZ DENTYSTA**  
**Br. Muszyński**  
 Przyjmuje codziennie od 9—1 r. i od 3—7 w.  
 Specjalność: złote plombi, złote zęby sztuczne, korony złote i t. d.  
 Aleja III-cia № 67 I-sze piętro, Telefon 149.

Lecznica zębów i jamy ustnej  
**LEKARZA DENTYSTY**  
**Michała GREJNIECA**  
 I Aleja № 10 I-sze piętro, Tel. № 108  
 Przyjmuje chorych codziennie od 9-tej r. do 9-iej wiecz. Wymywanie zębów bez bólu.  
 Plombi Zęby sztuczne bez podniebienia  
 Uwaga: Ceny stałe, nisko dostępne i dla najmniej samożnych

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski  
**KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI**  
 WYKONYWA RZEZBY POMNI, ROBOTY SUB-  
 WLANE I KOŚCIELNE.  
 Częstochowa Aleja III-cia dom  
 własny Egz. od r. 1887. Telef. 260  
 Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny Najprzystępniejsze.

# Bez oblicza.

Wznowiono sesję Dumy Państwowej, wznowiono ją w chwili bardzo po ważnej, lecz na razie chwila nie odbiła się w nastroju parlamentarnym. Nic w tem dziwnego: było zaledwie jedno posiedzenie. Nie zanosi się jednak na to, aby rosyjskie przedstawicielstwo narodo- we wypowiedziało się w sprawie o- gólnej sytuacji politycznej.

Jakoś blado i mglisto wygląda ta izba czwartego powołania wobec wy- padków prawdziwie historycznych.

Przedstawicielstwo narodowe jest bez oblicza i bez ruchu.

Jest nadzieja, że potrafił się ono wy- powiedzieć choć w sprawie sytuacji wewnętrznej, która z chwilą objęcia rzą- dów przez nowego ministra spraw we- wnętrzych jest równie niewyraźna, jak sama IV Duma.

Temat do takiego wypowiedzenia się dostarcza interpelacje o nadzyciach wy- borczych już postawione na porządek dzienny. Podobno jak donosiliśmy wczor- aj, nowy minister sam na nie udzielił odpowiedzi: jak głósza, może przed- wczesne, zapowiedzi, pan Maklakow ma powiedzieć: „zgrzeszyli tacy to a tacy i zostali już ukarani”.

Jeżeli odpowiedź będzie rzeczywiście łaska, zadowoloni ona tych, którzy tubią się kontentować matem; — bez kwestji będzie to duży postęp: rzadko kiedy bowiem, nawet nigdy w odpowiedzi na interpelację nie zdarzało się nawet czę- ściowo przyznać się do winy.

Trudno jednak odpowiedź taką naz- wać zadowalającą z dwóch względów. Przewidywaliśmy nie nie uczyniono dla naprawienia „złego”: mandaty zdobyte za pomocą skonstatowanych niepraw- dowości nie będą, a poczęści nawet nie mogą już być uwzględnione, — co gorsze właściciele ich nieraz swemi gło- smi decydują o losach tego lub inne- go prawa.

Po drugie zaś kara, którą wymie- rzono winowajcom, mianowicie tran- zlokacja jest bardzo względna, a w wie- lu wypadkach trudno ją nawet odróżnić od nagrody.

Z tych więc względów, jeżeli IV Duma zechce ukazać swe oblicze, bę- dzie musiała z wyjaśnieniami na interpela- cje wyborcze wyrazić bez niezadowolone- nie, konstatając może pewien krok na- przód w formie odpowiedzi rządowej, lecz nie w treści.

To jedyna sprawa na razie, przy której tak lub inaczej musi się IV Du- ma skrytaliżować, pozatem istnieć bę- dzie ona w roli jakiejś samotnej wyspy na wielkiem morzu państwa rosyjskie- go. Październikowcy czynią wszelkie możliwe wysiłki, aby skierować całą e- nergję nowych postów do komisji, aby odciągnąć uwagę od chwili bieżącej a przykuć do fułjalów pozostałych po III Dumie lub świeżo wniesionych.

Czy taka taktyka uda się, trudno są- dzić; gdyby jednak tak było, gdyby „bezosobowość” IV Dumy miała prze- trwać czas dłuższy, był by to pośrednio

cios dla rozwoju konstytucjonalizmu w R. sji.

W dostatej chwili dziełowej naj- ważniejszy aparat konstytucyjny — milczy jest niemal bez ruchu.

Rozumie się, że wlewn tu jest prze- dewszystkiem system wyborczy, lecz pomimo to z sytuacji takiej dają się wyłagnąć wnioski niepomyślne dla przyszłego rozwoju ustroju państwowe- go. St. Gr.

## Lecznictwo w Królestwie.

Według złożonego ministrowi spraw wewnętrznych raportu głównego inspek- tora zarządu lekarskiego, wszystkie na- desłane przez inspektorów gubernjalnych lekarskich sprawozdanie z r. z. podkre- ślają, że lecznictwo w Królestwie wy- maga bacznej uwagi rządu.

Mieszkańcy Królestwa, z wyjątkiem gub. płockiej, w razie jakiegokolwiek e- pidemii nie mają zapewnionej dostatecz- nej pomocy lekarskiej. Gubernjalne i powiatowe rady miejskie dobroczynno- ści publicznej posiadają bardzo szczup- łe fundusze, które w dodatku zmniejszają się z każdym rokiem.

Zdaniem inspektorów, brak organi- zacji lekarskiej w Królestwie, z uwagi na jego położenie pograniczne, może wytworzyć poważne powikłania między- narodowe, co ujawnie oddziała na sto- sunki handlowe z państwami sąsiednie- mi i może skłonić te państwa do ucłają- liwych represji w stosunkach handlo- wych z państwem rosyjskiem.

**Kafle i roboty zdruńskie L. NIEPRZECKI i S-ka**  
w Częstochowie,  
Teatralna 34, telefon 321.

## Telegramy.

**Dalsze rewolucje Ronikiera.**  
**Petersburg 13.** „Wieczernieje wremia” zamieszcza wywiad z Bohda- nem hr. Ronikierem. Ronikier jest pew- ny siebie i swojej sprawy. Twierdzi z całą stanowczością iż po skazowaniu wyroku izby sądowej warszawskiej przez senat, tajemnica zabójstwa Chranow- skiego będzie za sprawą jego, Ronikie- ra, uzupełni: wyswietlona. Ronikier opi- wiada bardzo wiele o swej sztuce p. t. „Złoto”, której treść wyluszczył współ- pracownikowi „Wiecz. wremia”. Sztuka, według mniemania Ronikiera, robi wiel- ką sensację. Będą ją grali w Peters- burgu, a następnie, jak twierdzi Roni- kier, na scenach europejskich.

**Zamach chińczyków.**  
**Petersburg 12.** Maszyna ple- kielna, otrzymana w formie przesyłki pocztowej przez delegata Dalaj Lamy, Drodztewa, wysłana była przez chińcy- ków. Okazuje się, iż delegat Dalaj La- my jest osobistym nieprzyjacielem chiń- czyków

**Dla Chelmszczyzny.**  
**Petersburg 12.** Komitet budo- wany ministerjum spraw wewnętrznych z udziałem gubernatorów: lubelskiego i siedleckiego, zatwierdził szkie projekto-

wanych gnachów rządu gubernialnego i sądu okręgowego w Chelmie.

**Petersburg 12.** Ministerjum spraw wewnętrznych wyznaczyło do dy- spojczyi generał gubernatora warszaw- skiego fundusz specjalny na koszty, związane z faktycznym przeprowadze- niem na granice granic gub. chelmskiej.

**Etaty rządów gubernjalnych.**  
**Petersburg 12.** Ministerjum spraw wewnętrznych ukończyło opraco- wanie nowych etatów rządów gubern- jalnych oraz kancelarii gubernatorów w guberniach Królestwa Polskiego, przy- czym wprowadzono etaty ogólnie obo- wiązuujące w Cesarstwie.

**Zgon siostry Ojca św.**  
**Rzym 12.** Zmarła siostra Plusa X którego wypadek ten wstrząsnął do głę- bi i złałam. Wszystkie audjencje odwo- lano. Oboczenie obawia się o zdrowie Ojca św. Papież dostał pod wieczór gorączki.

**Pracziwko akademii górni- czej w Krakowie.**  
**Grac 12.** Izba handlowa miasta Louben, gdzie istnieje akademja górni- cza, postanowiła zaprotestować przeciw- ko złożeniu akademji górniczej w Kra- kowie.

**JKrawo zajście w Japonji.**  
**Tokjo 12.** Zamknięcie dostępu do parlamentu wywołało mocne niezadowo- lenie postów i publiczności. Okolo par- lamentu zaszły starcia ze zmobillizowaną policją. Kiedy posiedzenie parlamentu przerwano po raz trzeci, wzburzony tłum zaczął rozbijać redakcje pism, popiera- jących Katsurę. Zwłaszcza silne natar- cie było na redakcję „Kokumin-Simbun” gdzie zabito jedną osobę a 14 raniono.

Następnie rozpoczęto pogrom budek po- lyingich i kancelarii rewirów. Dla o- chrony instytucji rządowych, dzienników i mieszkanka Katsury zażądano wojska. W mieście kilka osób zabitych i dzie- siątki rannych. Według pogłosek gabi- net podaje się do dymisji.

**London 12.** Z Tokjo donoszą o nowych zaburzeniach, jakie zaszły na- tychmiast po ostatnim krwawem starciu tłum z policją. Jest 6 zabitych i 65 rannych. Tłum obrzucił gmachy dzien- ników rządowych gradem kamieni, wy- bijając wszystkie szyby, plądrował skle- py i podpałał je, znosząc siano i słomę polane naftą. Na wczorajszym posie- dzeniu parlamentu przyjęto owoycenie postów opozycyjnych, którzy ukazałi się z białymi różami, stronników natom- iast rządzą wygwizdano.

**Tokjo 12.** Wskutek zaburzeń u- licznych i nieprzejednanego stanowiska opozycji, gabinet Katsury podał się do dymisji.

**Krawo zajście strajkowe.**  
**Charleston (w Wirginji zachodniej)**  
**12.** Podczas starć strajkujących górni- ków w kopalniach węgla ze strażą za- bito 7-ju górników i 3 strażników. Ra- nych jest około 20 tu

**Zaprzeczenie.**  
**Paryż 12** Bułgarij zaprzeczają wiadomości o zajęciu przez turków por- tów Rodosto i Silivri nad morzem Mar- mara.

# Na Bałkanach.

**Rokowania.**

**London 12.** Przytomo toczącej się wojny, rokowania prywatne o zawarcie pokoju prowadzone są w dalszym cią- gu. Reszdy-basza zaproponował strowi Greyowi układy na podstawie świeżo rozeslanej przez portę noty okólnikowej. Na dzisiejszem posiedzeniu konferencji ambasadorów, nota powyższa będzie o- mawiana.

**Włochy a Turcja.**

**Medlan 12.** Według otrzymano- ych tu informacji, rząd włoski grozi, że obejmie na własność wyspę Rhodos, oraz inne wyspy Egejskie, obsadzone obecnie przez wojsko włoskie, jeżeli rząd turecki nie wycofa wojska swego z Trypolisu i Cyrenajki.

**Rumunja a Bułgaria.**

**Wiedeń 12.** Rumunja zwróciła się podobno do Rosji z prośbą o wpłynię- cie na rząd bułgarski, aby załatwił po- lubownie sprawę żądanej przez Rumunję kompensaty terytorjalnej.

**Petersburg 12.** Minister Sazo- now odwiedził posła rumuńskiego i prosił go o przesłanie do Bukaresztu rady przyjacielskiej, aby rząd rumu- ski jaknajprędzej załatwił zażąd. z Buł- garii.

**Wiedeń 12.** „Neue Freie Presse” donosi, jakoby ze źródtła bukarzesz- teńskiego, że w najbliższej przyszłości w Sofji oczekiwane jest, na prośbę rządu rumuńskiego, urzędowe wystąpienie Au- strji, poparte przez Niemcy i Włochy, w celu przyspieszenia układów w sprawie żądań rumuńskich.

**Krawo walki**

**Grujemir 12** Po zajęciu fortu Wielkiego Bardanjoli, generał Wukoticz z wielu wyższymi oficerami czarnogór- skimi oglądał fort. Ich zdaniem nie za- ledniano tam żadnych wsakówek nau- ki współczesnej o fortyfikacjach. Wnie- siono wielkie nasypy ziemne nad fosami do strzelania, przykrycia żelazne i wały z worków z piaskiem. Okropny był widok trupów nagromadzonych w fosach i szanach. W okropnej walce ręcznej w okopie głównym zabili byli wszyscy znajdujący się tutaj. Widząc to znajdujący się w okopach sąsiadach turcy rzucili się do ucieczki w kierunku do Skutari, ponosząc wielkie straty, z powodu działań artylerji czarnogórskiej i kartaczownic. Mocno poszwankowane są też z powodu szturm bataljony czarnogórskie. Zwłaszcza wielkie są straty oficerów. W niektórych bataljonach za- bici są wszyscy oficerowie, którzy dali świetny przykład poświęcenia i boha- terstwa. Obecnie szturm skierowany jest do mocno uzbrojonego Małego Bardanjoli. Baterje czarnogórskie, usta- wione w Wielkim Bardanjoli, ostrzeli- wane są przez baterje tureckie z rów- niny.

**Pod Czataldżą.**

**Berlin 12.** „Frankfurter Zeitung” píše, iż wbrew doniesieniom ze źródeł tureckich, pozycja Bułgarów pod Czataldża jest doskonała, cofanie się zaś armii bułgarskiej było manewrem takty-

# 87) NA GOLGOTĘ.

POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

Wyjął z kieszeni pistolet.

Na widok broni, Emelina wydała krzyk przeraźliwy i w tył odskoczyła.

— Władzisz pani — odezwał się Fryderyk. — To pistolet. Pistolet podwoj- ny — mówił wolno — nabilem go twe- mi pieniędzmi, pocłętymi w kawalki; pa- pier posłużył mi do zatkania otworów. Dziesięć kawalków jest po jednej stro- nie, dziesięć po drugiej, policzyłem je dobrze... Ol ja jestem wzorowym męż- em, nie chcę skrzywdzić mej żony. Dwa sos dla jednego, dwa dla drugiego, podział równy. Pierwszy strzał dla cie- bie, drugi dla mnie. — Z oczami blysz- czącemi gorączkowo wyprostował się w całej swej postaci. Pani — przemówił straszliwym głosem — umrzemy razem!

Słowa te zadźwięczały w uszach E- meliny jak odgłos trąby sądu ostatecz- nego.

— Nie, nie! — krzyknęła przeraźli- wie — nie zrobisz tego!

— Umrzemy razem — powtórzył Fryderyk chrapliwie.

— Ależ to zbrodnia, zbrodnia!

— Jestem twornim mężem, tyś kobieta zgubiona, mam prawo cię zabić.

— Nie, nie, to morderstwo!

— To karal!

— Jesteś mordercą, podłym mor- dercą!

— Milcz! jestem sędzią!

Podniósł pistolet i zbliżał się do niej.

W tej chwili, Emelina była całkiem oszalała z przerażenia.

— Nie, nie, nie zabijaj mnie. Łaski, łaski! — błagała ze złączeniem rękami.

— Jesteśmy oboje przekleci — od- powiedziałt głucho — niena łaski dla przeklećtych.

Zsałmawszy ręce, aż zatrzeszczały w stawach, z błagalnem spojrzaniem, upa- dała na kolana.

— Ja nie chcę umrzeć! — krzyknę- ła rozpaczliwie — łaski! łaski! Weź mnie ze sobą, zrobię wszystko, co zech- cesz!

Rzucił jej spjrzenie pełne pogardy i wstrętu.

— Będę kochała moje dzieckol — zaczęła.

— Za późno — odparł zimno — na- sza córka nie należy już do nas: doro- wałam ją.

— Załuję!

— Tem lepiej dla ciebie, może Bóg ci przebaczył!

— Litości! litości!

— Nie mam już litości; trzeba um- rzeć!

Z włosami rozburzonymi, oczami na wlerzech wysadzonymi i rysami strasznie ściągłętymi, wstała się u jego nóg.

Była to okropna chwila.

Nagle, skoczyła na równe nogi, wy- dając z siebie jakiś ryk nie ludzki.

— Do mnie, do mnie, na pomoć! — krzyknęła.

Fryderyk dał ognia.

Bunęła na wznak, z rękami rozkrzy- żowanymi, spiorunowana, z ogromnym otworem na środku czoła.

Strzał nie chybił.

Fryderyk włożył pistolet do ust. Dał się słyszeć drugi wystrzał.

Mąż upadł obok żony, z czaszką o- twartą, straszliwie zeszepony.

Krew lała się strumieniami. Na oko- ło nich, poszarpane kawalki ciała leżały na dywanie i meblach.

—

XXXIX.

## Obłąk a n a.

Pokojówka posłuszna swej pani, wyszła z pokoju, zadając sobie w du- chcu pytanie, kimby był ten niezajomy, wydający w domu rozkazy i zachowu- jący się nie jak obcy, lecz jak gospodarz.

Ciekawa, jak większa część bohate- rek z przedpokoju, pozostała w salonie, ażeby słuchem przynajmniej być obecna scenie, która miała się niebawem rozeg- rać. Przytknąwszy ucho do dziurki od klucza i wstrzymawszy oddech słucho- wała. Dowiedziała się wkrótce ze ten człowiek tak nędznie odziany, z bladą twarzą i ponurem spojrzaniem, był męż- em jej pani. Nie było to dla niej nie- spodzianką. Wiedziała od dawna, że osoba, która nazywała się panią de

Narme, utrzymywał pan Karol Dumey; dotychczas nie było jej tylko wiadom- e, że pani de Narme ma męża i dziecko.

Odkrycie tej tajemnicy było dla niej bardzo cennem, i może układała już w myśl, w jaki sposób zutytkuje na swą korzyść tak szczęśliwą sposobność. Przybliżywszy się jeszcze bardziej do drzwi, słuchała z wzrastającym zajęciem.

Kiedy głos męża stał się groźnym i gdy usłyszała, że zamierza żonę swą zabić, przestraszył ją opanował. Pomimo tego nie ruszyła się z miejsca. Zależało jej widocznie na usłyszeniu tego, co miało nastąpić.

Usłyszała głos swej pani błagający i proszący o łaskę. Stała wciąż nieru- choma. Jej nieruchomości była może jednym ze skutków, jakie pociąga za sobą gwałtowne wzruszenie. Serce jej było jak młotem, oddychała szybko, a wielkie krople potu perliły się na czole.

Kiedy jednak Emelina rzuciła krzyk rozpaczliwy: „Do mnie, do mnie, na pomoć!” wyprostowała się, jak na sprę- zynach, z oczami pełnemi przerażenia.

Na odgłos wystrzałów, następujących jeden po drugim, prawie oszalała z trwoży.

Rzuciła się do przyległego pokoju, wydając krzyki przeraźliwe. Znalazszy się przy drzwiach wchodowych, chwyci- ła za klamkę. Nie mogła ich otwo- rzyć. Wiemy już dlaczego.

(d. c. u.)

znym. Klęska turków pod Gallipoli  
ówna się, według słów korespondenta  
„Frank. Zeitung”, katastrofie.

**Konferencja ambasadorów.**  
**Londyn 12.** Konferencja ambasadorów rozważająca stan rzeczy na Bałkanach, trwała 2 godziny.

**Pod Adrianopolem.**  
**Sofia 12.** Turcy urządzili dzisiaj wycieczkę z obłożonego Adrianopola. Turcy z wielkością rucili się na forty, zajęte w poprzednich walkach przez serbów, lecz odparto ich z wielkimi stratami.

**Konstantynopol 12.** Bombardowanie Adrianopola trwa w dalszym ciągu. Wczoraj bułgarzy zdobyli wyżyny Buzuku, ale Turcy wykonali kontratak i zlewolili nieprzyjaciela do opuszczenia pozycji zajętych, wyrządzając mu straty znaczne.

# KRONIKA.

## - Z kolei w. w.

Zarząd kolei warszawsko-wiedeńskiej zawiadomił pracowników, że krótkoterminowe pożyczki, wydawane z kasy emerytalnej i z kasy oszczędnościowo-zapomogowej wydawane będą i nadal na tych samych warunkach z tą tylko różnicą, że od wziętej pożyczki potrącony będzie z góry 5 proc. (dotychczas było 4 pr.), z czego 4 pr. przeznaczono na korzyść kas, 1 pr. zaś przeznaczono na pokrycie kosztów prowadzenia rachunkowości.

## - Konferencja kooperatyw.

W niedzielę 16 b. m. o godz. 2 po poł. w sali parafialnej św. Zygmunta odbędzie się ogólna konferencja członków Zarządu wszystkich Stow. spółdzielczych w Częstochowie.

## - Kontykiata „Dzwonka Częstochowskiej”.

Przed kilku dniami donosiliśmy, iż komitet cenzury polecił skontyfikować styczniowy zeszyt miesięcznika p. t. „Dzwonek Częstochow.”, redagowanego przez ks. Adamczyka. Wczoraj po południu policja częstochowska spełniła ten nakaz.

## - Szkoła kolei Herbsko-Kieleckiej.

Dyrekcja kolei Herbsko-Kieleckiej otrzymała pozwolenie na otwarcie w Częstochowie szkoły 2-klasowej dla dzieci swych pracowników. Będzie to oczywiście wielką ulgą, szczególnie dla obarczonych liczną rodziną.

## - Boujuki w Częstochowie.

Przypominamy czytelnikom oraz prenumeratom naszego „Gońca Częstochowskiego” o sobotnim koncercie Sylwia Boujukiego, który odbędzie się w „Lutni”.

Pragnąc wlebić bliższą przynajmniej bliżej z osobą sobotniego koncertu podajemy za „Russkim Wiedom.” z d. 14—III—1912 r. o następująco:

„Dwa lata temu na koncertach Rosyjskiego Towarzystwa Muzycznego po raz pierwszy wystąpił pan Boujuki. Gra swoją zwrócił na siebie powszechną uwagę; przytem przypomniano, że p. Boujuki—uczeń konserwatorium moskiewskiego, które ukończył w 1895 r., lecz od tej pory nie występował publicznie. Niedawno pan Boujuki grał w Paryżu, i tam, sądząc z gazet francuskich, zjawienie się jego wzbudziło ogólne zajęcie. Artysta ten ma w sobie coś oryginalnego i niezwykłego, właściwego tylko jemu.”

Trudno sobie wyobrazić jak by p. Boujuki zagrał Beethovena; więcej coś pokrewnego ma on u Szumana; jeszcze bliższym jest dla niego Liszt, a osobliwie Chopin. W programie pomieszczone były jeszcze fuga a-moll na organy Baccha w przeróbce Liszta; z tej fagi „Klasycznej” często korzystają pianisci, aby błysnąć siłą i wyrazistością uderzeń; tak się i tu stało. Wogóle technika p. Boujuki—silna i nieprzecylna, ma kłopotu, nie wymęcza każdego taktu, ale szeroka, śmiała i pewna siebie. Umie on nadać tonowi fortepianu śpiewność i miękkość. Znae preludjum, nokturno i „Barceuse” Chopina (wszystko Desdur) osobliwie udało się artystyce w tym kierunku, zato polonez Asdur tegoż kompozytora, zagrały w temple niezwykle przedkmi i febrycznie wprawiał w zdziwienie. To był już nie polonez, a coś w rodzaju następującego po nim paterico con disperazione (etiud dla-moelli Sierlabina)—powiedny przy tem, odegranego wybornie. Nie mało też było dobrego i w granych etiudach symfonicznych Szumana. Najlepiej wyszły e pikody charakteru poryczkowe (naprzykład finał), słabiej—miejscą, wymagają-

ce gry ześrodkowanej, powolnej (etiud 11-y).

Wogóle zasadniczym niedostatkim p. Boujuki jest niepewność i niestabilność rozkolezanie temperamentu artysty. cznego: artysta nie może czy też nie chce zupełnie przejść się wykonywanym utworem—silna indywidualność jego wszędzie zanadto raziąco daje znać o sobie czasami, kiedy ta indywidualność nadaje się do właściwości wykonanego utworu (Liszt, Chopin), to, co prawda, dodaje pewną ostrość i świeżość, lecz wreszcie wypadków o-trzymuje się oświecenie jednostronne. I ty! o wtedy, kiedy p. Boujuki dobiegnie zupełnego panowania nad sobą,—przed nim odkryje się ta szeroka artystyczna przyszłość na którą tak wiele ma danych. J. E.”

## - Z poczty.

Naczelnik poczty częstochowskiej zawiadamia, że korespondencja miejscowa będzie wysyłana z Częstochowy na wszystkie stacje w kierunku Warszawy pociągami: Nr. 6 (kurjerskim) o godz. 9.32 rano i Nr. 10 (pocztowym) o godz. 9.30 po poł.;—w kierunku zaś Sosnowca i Granicy pociągami Nr. 5 (kurjerskim) o godz. 7.35 wiecz. i Nr. 9 (pocztowym) o godz. 5.51 po poł. Prócz tego worki z korespondencją bezpośrednio przeznaczoną do stacji krańcowych wysyłane będą pociągami kurjerskimi nocnymi: do Warszawy Nr. 2 o g. 2.58 w nocy; do Sosnowca i Granicy Nr. 1 o godz. 4.04 w nocy.

Temż pociągami korespondencja i przybywa do Częstochowy z Warszawy, Sosnowca i Granicy.

## - Ostatni odczyt o Mickiewiczu.

Dziś we czwartek o godz. 7 ej wieczorem prof. Pomian-Bielecki wygłosił ostatni odczyt z cyklu „Adam Mickiewicz”. Szczegółowo sprawozdanie z tego oraz z poprzedniego odczytu zamieścimy w najbliższym numerze naszego „Gońca Częstochowskiego”.

## - Z parku.

Publiczność nasza stała nieczuła jest na wszelkie wymogi kultury europejskiej nie wystarczają jej też napisy: „plantacje miejskie poleca się szan. publiczności.” Opiekta o to bowiem wyraża się dziwnie, gdyż jak to widać w parku po wysławowym codziennie, objawia się ona deptaniem po trawnikach. Możeby skuteczniej było zamiast słupów z napisami postawić stróża, karzącego barbarzyństwo przechodniów.

## - Depesze niedoręczone.

Arogewskiemu Kulińskiemu z Krynda, Hessa hotelu Wiktoria z Warszawy, Cimerman z Łodzi.

## - Ogólne zebranie Tow. poź.-oszcz. na Rakowie.

W niedzielę 23 lutego o godz. 3 po poł. odbędzie się ogólne roczne zwyczajne zgromadzenie członków rakowskiej Kasy Pożyczkowo Oszczędnościowej.

## - Zebranie 2 kasy pogrzebowej.

W piątek dnia 14 bm odbędzie się ogólne zebranie II częstochowskiej kasy Pogrzebowej przy fabryce Akc. Tow. „Stradom” o godz. 6 wiecz. w sali fabrycznej poczekalni.

## - Z Towarz. abstynentów „Przyszłość”.

Zarząd Częstochowskiego Oddziału T-wą „Przyszłość” za pośrednictwem „Gońca Częstoch.” uprzejmie prosi pp. członków i kandydatów o łaskawe przybycie do lokalu (Aleksandrowska nr. 22 m. 19 dom Gładycha) w niedzielę 16 lutego o godz. 4-ej po południu.

## - Ładne porządki.

Z powodu wzmianki pod powyższym tytułem w niedzielnym numerze naszego piśma, otrzymaliśmy dziś list następujący:

Szanowny Panie Redaktorze! Z powodu notatki zamieszczonej w nr. 39 „Gońca Częstochowskiego” o znalezieniu myszy w ziółkach kupionych w jednym ze składów aptecznych w I Alei oświadczam, że fakt ten w moim składzie nie miał miejsca. Łączę wyrazy szacunku i poważania M. Rozensteig.

## - Z zebrania ogólnego.

W ostatnią niedzielę 9 lutego odbyło się miesięczne zebranie członków Częst. Tow. Ogólnego przy współudziale 24 osób. Posiedzenie zagał prezes dr. K. Zawada; pióro trzymał sekretarz zarządu p. S. Sochaczewski. Protokół z poprzedniego zebrania po odczytaniu bez dyskusji przyjęto. Stosownie do porządku dziennego p. Burzyński wygłosił pogadankę o sadownictwie i truskawkach. Następnie przystąpiono do sprawy ogródków doświadczalnych. Dr.

K. Zawada oznajmił obecny, że zwrócił się już do południowej Rosji po nasiona dla tychże ogródków; wysłał 36 odmian kapusty i 22 odmiany ogórków gruntowych oraz wiele innych. Następnie przystąpiono do wyboru komisji dla zbadania terenu pod te ogródki; do komisji weszli pp. Sochaczewski, Napieralski, Kucharski, Kopiński i Dziwiliński, którzy zebrał się w sklepie Spółki Ogródniczej wczoraj 10 lutego o godz. 2 po poł. dla załatwienia powyższej sprawy. W dalszym ciągu sprawozdanie o obrótach Tow. odczytał p. S. Sochaczewski. Zebrania tego nie zatwierdzono, lecz zostawiono je do przyszłego zebrania przyczem polecono komisji re-wizyjnej sprawę zbadać i zdać sprawozdanie na marcowym zebraniu. Z powodu znacznych zaległości w składkach p. Kurek bezinteresownie zobowiązał się zebrać je. Za to ogólne zebranie złożyło mu serdeczne podziękowanie i upoważniło go do inkasa. Wniosek p. Sochaczewskiego, aby każdy członek zjednał od siebie choć jednego nowego członka, obecni chętnie przyjęli. Z kolei p. Przybyłki wygłosił pogadankę o hodowli clemarji i primul, którą obecni z zaciekawieniem wysłuchali. Pan Zarzącki ogrodnik z Otonowa z pod Blachowni przedstawił obecnym 5 gatunków ja-błek i 2 gat. gruszek (bardzo piękne odmiany z własnego ogrodu), które nadają się do tego gleby. Obecni obejrza-li owoce zaś p. Zarzącki wymienił nazwy. Za pogadankę obecni odbarzyli pana Z. buczemni oklaskami, składając mu podziękowanie. Na kandydata na członka przyjęto p. J. Kota, ogrodnika z Człusza, na czem posiedzenie zamknięto.

## - Z Tow. „Im. Moniuszki”.

W niedzielę, dn. 16 lutego w lokalu własnym Zarząd Tow. „Im. Moniuszki” urządził wieczór muzyczny w połączeniu z jednoaktową „Dzieli Muzy” Domnika, którą odegrają członkowie czynni Towarzystwa.

## - Wandalizm.

Na murze szpitalnym w szeregu innych sztyldów zawieszonych kilka miesięcy temu jeden z ładniejszych, wyobrażający plastyczną reklamę browarów, reprezentowanych przez W. Skalskiego. Jednej z ostatnich nocy jakiś niezłomny barbarzyńca pojął ostrym narzędziem, naturalnie nie bez trudu, dość grubą blachę sztyldu, powodując tem właścicielowi znaczną stratę.

## - Polecamy miłośnikom.

Wypróbowanemu miłośnikowi naszych czytelników polecamy zamieszkałą przy ul. św. Rocha nr. 68 Katarzynę Mąkowską, która, będąc wdową, obarczoną czworgiem dzieci, z których najmłodsze zaledwo półroczne, od paru miesięcy złożona jest ciężką chorobą. Jest to ostatni obraz nędzy i rozpacz, pozbawiona wszelkiej pomocy materialnej i moralnej, nawet lekarskiej.

## - Czyja indyczka?

W schronieniu dla paraliżtyków pod wezwaniem św. Antoniego (Wieluńska Nr. 3) jest do odebrania indyczka, która przybłąkała się tam w dniu wczorajszym.

## - Znaleziono prosię.

W cyrkułe drugim znaleziono na brzegu Warty za fabryką papieru i młynami Ginsberga i Kolna rozcięte na pół prosię starsze, wagi około 50 ciu funtów.

## - Okradzenie kasy gminnej.

Nieznani złoczyńcy okradli nocy ubiegłej kasę gminną we wsi Garnek w powiecie Radomskowski, zabierając prócz gotówki, niektóre papiery. Ślady wskazują, że sprawcy zbiegli w kierunku Gidel.

## - Nieona zabawa.

Jeden z mieszkańców domu nr. 19 przy ul. Śledmiu Kamienic komunikuje nam, że kilku wychowawców gimnazjalnych od pewnego czasu zabawia się tam chwytanem wróblem w żelazka. Żłapanie wróble, ku ogólnemu zadowoleniu(!) dorosłych męża, ukręcając im łebki. Na zwracaną przez jednego z lokatorów uwagę chłopcy odpowiadają drwinami. Jest to smutny dowód zaniku uczuć humanitarnych, przeto—rodzice i wychowawcy, tepcie zło w zarodku, budząc w swych latoroślach miłość do otaczającego świata, do poszanowania wszystkiego co żyje i cierpi, do wszystkiego co bezbronne.

## - Zaliczenia.

W dniu wczorajszym wpłynęły i są do zainkasowania na kolei W.-W. następujące zaliczenia:

|                                             |       |       |       |       |       |       |
|---------------------------------------------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|
| Nr. nr. zaliczeń swyżających bezpośrednich: | 25771 | 29335 | 25018 | 25933 | 25376 | 26281 |
|                                             | 26398 | 26374 | 26392 | 26457 | 26464 | 26470 |
|                                             | 26501 | 26533 | 26562 | 26565 | 26576 | 26598 |
|                                             | 26624 | 26663 | 26695 | 26699 | 26883 | 26793 |
|                                             | 26782 |       |       |       |       |       |

|                                         |       |       |       |       |       |       |       |
|-----------------------------------------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|
| Nr. nr. zaliczeń swyżających krajowych: | 03953 | 03958 | 04089 | 04117 | 04180 | 04187 | 04165 |
|                                         | 03189 | 04689 | 04203 | 04242 | 04244 | 04245 | 04256 |
|                                         | 04265 | 04270 | 04273 | 04278 | 04295 | 04297 | 04305 |
|                                         | 04339 | 04348 |       |       |       |       |       |

## Z teatru.

### „Noc miłości” — operetka Walentowna.

Wczoraj przy szczyśle wypełnionej sali artyści sosenowiccy odegrali operetkę, jak chce afisz, lecz właściwie *quodlibet* Walentinowa p. t. „Noc miłości”, stanowiący zlepek możliwie wszystkich popularnych arji operowych, romansów, piśsenek i walców operetkowych oraz serenad romantycznych, zlepek nader udatny, zdradzający ducę muzykalnie „fabrykanta” „Nocy miłości”. Libreto niemniej udatne aczkolwiek nie wyszukane. Wykonawcy, z małymi wyjątkami,—bez zarzutu,—a więc p. Stróżewski i p. Malczewska tworzyli nader sympatyczną parę, zbierając rzęsiście oklaski.

P. Krawczyńska, primadonna, tym razem znalazła mniej godnego siebie partnera w osobie p. Krawczyńskiego, artysty obdarzonego bardzo słabym głosem.

Świetnym „Adierfilgem z Będzina”, poszukującym zbiegłej córki, był p. Wierzbicki.

Jako kapitan — budził kaskady śmiechu p. Józefowicz.

Reszta sekundowała dobrze jak p. Ochrymowicz, Linkowska i Inni. Bardzo dobrze wypadł tercet w 2 akcie.

Wymienając artystów, nie możemy pominąć milczenie orkiestry, która dzięki umiejętnemu kierunkowi p. W. Jaworskiego zwróciła ogólną uwagę.

### fel. gem.

Dziś, na żądanie publiczności, kapitała operetka p. t. „Wróg kobiet”. Będzie to zarazem ostatni dzień gościnny sosenowickiej drużyny artystycznej.

## - Sulmierzyce.

### Kasa pożyczkowo-oszczędnościowa.

Dzięki gorliwej inicjatywie miejscowego ks. Leona Kwaśkiewicza i aptekarkarza p. A. Dekowskiego w Sulmierzycach, otwarto kasę pożyczkowo oszczędnościową z udziałem dwóch tysięcy rb.

W pierwszym dniu ogólnego zebrania, po przedwzięciu ks. Kwaśkiewicza zapisało się zaraz 200 członków chrześcijań, którzy następnego dnia wpłacili wkłady.

Do zarządu powołano (na prezesa) ks. L. Kwaśkiewicza, pp. A. Dekowskiego, I. Maszewskiego i F. Olczyka; do rady: ks. kanonika Smoczyńskiego, F. Olczyka, P. Maszewskiego, Na buchaltera i sekretarza powołano p. S. Korzeńskiego. Ks. Kwaśkiewicz jest jedynym z tych, którzy usilnie pracują nad ludem nawołując do otwierania sklepów spółkowych. A k r.

## Radomsk.

### - Zagadkowa zbrodnia.

We wtorek około godz. 3 i pół po południu znaleziono w zagajniku pod Kruszyną zwłoki 65-letniego węgria, Andrzeja Ferjanckiego, który trudnił się handlem. Wójt gminy Kruszyna zawiadomił o tem aaczelnika strazy ziemskiej w Radomsku, kapitana Czernogolowkina, który natychmiast udał się z policją na poszukiwanie, lecz zabójcy nie ujął. Przypuszczają należy, że Ferjanczyk został zamordowany w celu rabunku. Na miejsce zbrodni zjechał sędzia śledczy II rewiru p. Wijalbe, lekarz powiatowy Gurbcki i felcer Tatar. A k r.

## Ofiary.

Do otrzymanych w sądzie rb. 3 dodaje jeszcze rb. 3 czyli razem X. i. rb. 6 dla dzieci Ela (Laskowskiego). Na przytułek dla dzievcząt sierot w myśi artykułu p. M. Jurakowskiego Teofil i Ludomira Fiszerowie rt. 5, Habertowa Dębska rb. 1 kop. 50.

**Pracownia sukien** Teofil Blaski przeniesiona została z Alei II nr. 42 w III Aleję 58. 146-2-1

**Sprzedam** sklep spożywczo-dystrybucyjny III Aleja 48. Katuszyński.

**Pamiętajcie o zasadzie**

„Swój do swego!”

Uprzejmie prosimy Sz. prenumeratorów o łaskawe wpłacenie zaległych prenumerat i odnowienie na rok bieżący gdyż zaległym w opłacie zmuszeni będziemy wysyłkę Gońca wstrzymać.

**TOWARZYSTWO AKCYJNE**  
**A. RALLET i S-ka**  
 W MOSKWIE  
 Oddział Warszawski — ul. Królewska № 35  
**POLECA**  
 Wodę Kwiatową, Perfumy Mydła i Pudry  
**NOWOŚĆ:**  
**BUKIET NAPOLEONA,**  
**POKUSA,**  
**COQUETTERIE,**  
**BOSKI AROMAT,**  
**ALIENOR,**  
**WRZOS,**  
**SADA VACCO,**  
**IDEAL,**

**Ważne dla kooperatyw.**  
**Kłomnicka Fabryka Cykoryi**  
 POLECA:  
 różne gatunki cykoryi, a w szczególności  
**№ 0000**  
 w srebrnym opakowaniu, z korzeni wybieranych, oraz bardzo zdrową, pożywną, ekonomiczną  
**„Kawa Zdrowia”**  
 Żądać we wszystkich sklepach kolonialnych i spożywczych, zwracać uwagę na markę fabryczną, wyobrażającą jaskółkę.

**H. IMICH**  
 w CZĘSTOCHOWIE  
 II Aleja 16, obok mostu kolejowego  
 Telefon 48  
 Poleca znanej fabryki C. Ch. Szmidta w Rydzu wszelkiego rodzaju różnorodnych marek  
**Pokost Farby Cement**  
**Gips** — ogniotwórcza krajowa i zagraniczna, autowo- i detalicznie po cenach najprzystępniejszych.

**MIGRENOGEN**  
 NIEZAWODNY ŚRODEK PRZY WYWIĘDZANIACH I MIGRENACH  
 WYKONANY W LABORATORIUM FARMACEUTYCZNYM  
 W WARSZAWIE  
 WYKONANY W LABORATORIUM FARMACEUTYCZNYM  
 W WARSZAWIE

**Thiotymina**  
 Aptekarz J. Humblet  
 (w Noworadomsku, gub. Piotrkowska) Zatr. przez Urząd Lekar. Petersb. za № 6816.  
 Zalecany przez p. p. Lekarzy z niezawodnym skutkiem jako środek znakomity wpry padkach chorób dróg oddechowych jak: katar krtań, katar oskrzeli, katar tętna, kaszel. Pobudza łaknienie, wzmacnia organy trawienia, a tem samem przyczynia się do ogólnego polepszenia stanu chorego.  
 Sposób użycia przy każdym ataku. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 0921-52

**KURSA**  
 stenografii i pisania na maszynie J. Sekułowicza w Warszawie, Marszałkowska 74, nauczają zamiejscowych listownie biegle stenografować. Prospekty darmo. Po ukończeniu świadectwa.  
**PRACOWNIA**  
 sukien i kostjumów damskich  
**KARWOWSKIEJ**  
 Teatralna № 23 m. 37.  
 Przyjmuje mundurki dla pensjonarek

**REŻĄCZKA (TRYPER)**  
 Jeżeli Pan leczył się bezskutecznie zastrzykami, trypanami, przypiekaniem i w jezeli próbował Pan napróżno różnych środków wewnętrznych i zupełnie wyleczenia się z tej uporczywej choroby, natenczas polecamy Panu kapsułki KUBENOL, które zostały już sobie bardzo wielkie uznanie. Najbardziej zaniebane i zastarzałe, jakoteż najcięższe formy reżączki (trypan), oraz jej komplikacji i następstwa, leczą się radykalnie za pomocą kapsułek KUBENOL, zarówno u mężczyzn, jak i kobiet. Kapsułki KUBENOL uleczą Pana niezawodnie, bez względu na to, jak długo choroba już trwa, o czem świadczą odezwy lekarzy-spedjalistów oraz nasza — wieloletnia praktyka.  
 Cena 1 pudełko Rb. 25. Wysyła za zaliczeniem Skład główny St. Petersburg Skład Medyczno-Farmaceutycznego Towarzystwa — Artyleryjska № 2' Oddział № 641  
 Sprzedaw. we wszystkich aptekach i składach aptecznych  
**OSTRZEŻENIE.** Wobec wielkiej skuteczności i leczniczej kapsulek KUBENOL Medyczno-Farmaceutycznego Towarzystwa oraz ich nadzwyczajnej wziętości zjawily się w najbliższym czasie naśladowstwa tego preparatu, wskutek czego zaopatrujemy obecnie każde nasze pudełko powyżej — umieszczoną marką fabryczną.

Pierwzorządca Chrześcijańska pracownia goisetów  
**„JÓZEFY”**  
 Nagrodzona medalem  
 Częstochowa III Aleja № 46 (róg Szkolnej № 1)  
 Poleca wielki wybór goisetów od 2 rb. Goisety kroj, paryckich i wiedeńskich, higieniczne, i do wyrównania figury, a także do prostego trzymania, biustonosze, pasy i t. d. Pranie, reperacja i przerabianie.  
**CENY UMIARKOWANE. 270**  
 Tamże potrzebne panny do nauki.

**SPECYALNY SKLEP SŁODYCZY**  
**W PODFIRMA**  
**CUKRY WARSZAWSKIE (Br. Kowalik)**  
 w Częstochowie 2 Aleja № 41 dom W-go Janowskiego  
 POLECA: wielki wybór czekolady czekoladek karmelków marmolady pierników różnych ciasteczek biszkoptów herbatników. Owoce osmarzane migdały i orzechy palone, kakao czekoladę do gotowania i w proszku ozdobne bonboniery i pudelka i t. p. Wyrób WEDLA w wielkim wyborze. Ceny b. niskie.

**PROSIMY ZAZNAJOMIĆ SIĘ**  
 ZNAJOMIENSI TYLKO CO WPRAWIOWANI  
 MASZYNĄ DO SZYCIA XX WIEKU  
**« 66 »**  
 DEMONSTRUJE SIĘ WE WSZYSTKICH SKLEPACH NASZYCH  
 ILLUSTROWANY KATALOG BEZPŁATNIE.  
**KOMPANJA SINGER**

**BYŁY** ośmnastoletni urzędnik sądowy udiela sumiennie porad prawnych. Specjalnie pisze podania sądowe — Inno rónań Szkolna 5-a m. 12. 142

**Pokój** przy rodzinie z całodniem nym utrzymaniem Teatralna 34, m. 9. 48

**Ogrodnik** żonaty poszukuje zajęcia Jan Domański Zawodzie dom Ba.ielskiego. 124

**JABŁKA** krymskie i słiwki suszone z dostawą do mieszkań W. Dziewiaczeń ul. św. Barbary Nr. 8.

**Zgineja** księżeczka udziałowa Maryi Dzidowskiej za № 8705. 138

**Tapicer** W. BURYAN II Aleja Nr. 19. Wielki wybór Otoman Dębowych i krytych Szesielgi Sofy i Tapczany Oras przyjmuję obstatunki Mebli w różnych fasonach CENY Nader umiarkowane.

**Sprzedam** wyłęgarkę do drobin tani mieszcząca 275 jajek Ul.ien Krakowska Nr. 4 mieszkanie Nr. 1. 143

**Potrzebny** stróż domu Szkolna 6.

**Skradziono** wózek z wystawienia S. Malinberg na zlecenie Pinkusa Konicpolskiego płatny 12 lipca 1913 r. Zyro Pinkusa Konicpolskiego in blanco. 128

**Potrzebna** zaraz dobra krawcowa dla nauki kroju na wyjazd Warunki dobro J. Grabowski Konicopol. Skład maszyn do szycia 120

**Sprzedam** sklep spożywczo-dystrybucyjny II Aleja lub — odstąpię za kaucją do prowadzenia takiego. Wiadomość w Administr. Gońca. 125

**Magazyn Obuwia**  
**Ogrodowa II, obok „Obrony”**

Objawszy na rejon **Częstochowski** wyłączną reprezentację  
 Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Ceramicznych „**DZIEWULSKI i LANGE**“, w Opocznie.  
 Ośmielam się uprzejmie prosić W. W. P. P. Odbiorców o łaskawe wcześniejsze zamawianie potrzebnej Im **posadzki terrakotowej**, jako też licówek i płytek glazurowanych.  
**Zdzisław Ryłski**  
 Częstochowa, Aleja II-ga № 20-telefonu 93.  
 Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI Kierownik Literacki F. J. GALINSKI  
 Druk. P. D. WILKOSZEWSKIEGO w Częstochowie.